

CPBP 0806 II.6.1

PRZEMIANY SPOŁECZNE I KULTUROWE
W MIEJSCOWOŚCIACH ODWIEDZANYCH
PRZEZ TURYSTÓW

USTKA, MIKOŁAJKI, BUKOWINA
W OPINII TURYSTÓW

(na podstawie wywiadów)

Opracowali:

HANNA GOGOLEWSKA
WITOLD BARTOSZEWICZ
JERZY ŁACIAK

INSTYTUT TURYSTYKI
WARSZAWA 1990

Wstęp.

Jednym z elementów całego programu badawczego były wywiady z turystami. Przeprowadzono je w lecie 1989 r. równolegle z badaniami ankietowymi. Chodziło nam o diagnozę bardziej wnikliwą niż tę którą można uzyskać przy pomocy standaryzowanego kwestionariusza ankiety. Jako narzędzie badawcze zastosowano dyspozycje do wywiadu, nastawione na uzyskanie swobodnych wypowiedzi turystów na następujące tematy:

- Z jakimi kłopotami spotyka się osoba przyjeżdżająca do danej miejscowości w celach turystyczno-wypoczynkowych;
- Co obniża atrakcyjność turystyczną miejscowości i okolic;
- Ocena stanu bazy turystycznej (noclegowej, gastronomicznej i kulturalno-rozrywkowej);
- Możliwości atrakcyjnego spędzania czasu;
- Co się w tej miejscowości szczególnie podoba a co nie podoba;
- Stosunek mieszkańców do turystów i ewentualne konflikty;
- Co się zmieniło w miejscowości od czasu kiedy respondent ją odwiedził po raz pierwszy;
- Ocena miejscowości w porównaniu z innymi turystycznymi;
- Co należałoby zrobić dla poprawy warunków wypoczynku i inne postulaty.

O wywiad proszono te osoby spośród ankietowanych turystów, które często odwiedzają daną miejscowość, które w ogóle są aktywnymi turystami i te, z którymi ankietier nawiązał dobry kontakt.

W rezultacie przeprowadzono 81 wywiadów: w Ustce 24, w Międzyzdrojach 31, a w Bukowinie 26.

Charakterystyka osób, z którymi przeprowadzono wywiady:

połowa badanych mieszkała w kwaterach prywatnych, a połowa w domach wczasowych lub ośrodkach turystycznych;

w Ustce i Międzyzdrojach dominowały osoby w wieku od 31 do 40 lat, o wykształceniu średnim, natomiast w Bukowinie - młodzież i respondenci w wieku ponad 50 lat; więcej było tam niż w pozostałych miejscowościach respondentów z wyższym wykształceniem. Respondenci dobrze znają miejscowość, o której się wypowiadali (pięć i więcej razy była w Ustce jedna trzecia, w Międzyzdrojach połowa, a w Bukowinie - 60% respondentów).

I. USTKA W OPINII TURYSTÓW

Ustka jako nadmorska miejscowość turystyczna z punktu widzenia turystów, w ostatnich latach znacznie straciła na swej atrakcyjności. Jej główne walory jakimi są morze i plaża uległy znacznej degradacji i dewastacji. Na skutek znacznego zanieczyszczenia wody, w sezonie letnim 1989 kąpiele w morzu były przez kilka tygodni zabronione, czyli podstawowa funkcja Ustki jako kąpieliska nadmorskiego nie mogła być realizowana.

Plaża ustcka, niegdyś jedna z piękniejszych na polskim wybrzeżu /szeroka, zatokowa, z wysokim brzegiem, porośniętym lasem, z drobnym, białym piaskiem/, po jesiennych sztormach w 1988 roku przestała praktycznie istnieć, morze zabrało plażę, podmyło promenadę miejską. Władze miasta stanęły przed dylematem jak tej sytuacji zaradzić, gdyż spodziewano się tysięcy turystów już od czerwca. Zapadła decyzja o sztucznym usypaniu plaży, z konieczności bardzo wąskiego jej paska, z piasku z dna morza. Plaża ta nadal przy niepogodzie była zalewana falami i praktycznie piasek ten nigdy nie był suchy, miejscami fale dochodziły do wydm, uniemożliwiając plażowanie i swobodny spacer brzegiem. To pogorszenie warunków wypoczynku dla turystów odbiło się na ich ocenie pobytu w Ustce.

Należy dodać, że zniszczeniu nie uległa plaża leżąca "za kanałem", na zachód od Ustki, praktycznie niedostępna dla turystów ze względu na kanał oddzielający ją od miasta.

Można sądzić, że taka sytuacja, gdy jeden z podstawowych walorów turystycznej miejscowości nadmorskiej, a mianowicie jej plaża, dla której poniekąd przyjeżdżają tu turyści, jest

zdeprawiana, może wzmocnić odczucia negatywne u turystów i w innych dziedzinach.

1. Kłopoty turystów w Ustce

Odpowiedzi turystów dotyczące kłopotów z jakimi spotyka się osoba przyjeżdżająca tu w celach turystyczno-wypoczynkowych, przeczą wcześniej postulowanej tezie. Odczucia większości pytanym w tym względzie są pozytywne - informatorzy raczej nie spotykają się z żadnymi kłopotami bytowymi w Ustce. Trzeba zaznaczyć, że tak odpowiadają turyści - wczasowicze, natomiast przyjezdni - indywidualni mają zastrzeżenia dotyczące głównie możliwości wyżywienia.

"Kłopoty z zaopatrzeniem, zwłaszcza rano, brak w sklepach dostatecznej ilości podstawowych artykułów spożywczych, kolejki i ogromne ceny to podstawowe bolączki".

"Przede wszystkim jest b. mało miejsc, gdzie można wykupić całodienne wyżywienie. Na ogół wszystkie stołówki mają już z góry przydzielonych wczasowiczów. Pozostają więc nieliczne restauracje, w których jest zawsze tłok, a poza tym wysokie ceny".

Z innych wymienianych przez turystów niedogodności można wymienić brak informacji turystycznej, brak bazy kulturalno-rozrywkowej.

Inną sprawą, która dokucza turystom w Ustce, jest złe zaopatrzenie sklepów, kolejki szczególnie w sklepach spożywczych, gdzie zaopatrują się głównie turyści indywidualni.

Badani turyści wymieniają jeszcze szereg innych spraw, które mogą być kłopotliwymi w Ustce, są to:

- brak rzetelnej informacji turystycznej, np. dokładnego planu Ustki przy dworcu,

- dokuczliwe remonty w centrum miasta, prowadzone w szczycie sezonu letniego,
- za mało kin /jest tylko jedno/,
- zły stan kwater prywatnych starych i nowych /przeznaczenie na nie małych, blokowych mieszkań na wysokich piętrach, powinno być zabronione/,
- brak tanich jadłodajni, barów mlecznych i dietetycznych,
- zbyt wysokie ceny, szczególnie owoców oraz wstępu na plażę,
- brak zainteresowania władz miasta turystą indywidualnym.

2. Atrakcyjność turystyczna Ustki

- środowisko naturalne

Wśród największych atrakcji, które przyciągnęły turystów do Ustki, wymieniane są: morze, klimat i las, czyli głównie walory naturalne tej miejscowości.

Na marginesie warto zauważyć, iż turyści zachwycają się miejscowym klimatem, czystością powietrza, są zupełnie niezorientowani w praktycznym stanie środowiska naturalnego Ustki. Miejscowy przemysł zanieczyszcza powietrze, skażone wody Słupi są poza wszelką klasą czystości itp.

Piękne położenie Ustki, wśród lasów na wysokim morskim brzegu, stanowi doceniany przez turystów walor. Piękne widoki, malownicze, stare uliczki i domy w centrum miasta, to atrakcje wskazywane przez niektórych badanych.

Jednakże, co należy wyraźnie podkreślić, wypowiedzi pozytywnych, dotyczących atrakcyjności Ustki, była zdecydowana mniejszość.

Większość wypowiedzi turystów, dotyczących tego problemu zmierzała w jednym kierunku. Zniszczona plaża w Ustce dyskwalifikuje tę miejscowość jako atrakcyjną turystycznie. W czasie pogody na plaży panuje taki tłok, że miejsca trzeba zdobywać a często leży się na mokrym piasku. Ogromna większość spośród ~~indagowanych~~ stwierdziła, że właśnie z tego powodu nie przyjedzie tu w latach następnych.

"Przyjazd nad morze z dziećmi, gdy nie można się kąpać i plażować pozbawiony jest sensu".

Turyści goszczący w Ustce nie po raz pierwszy, wskazują na inne niekorzystne zmiany w mieście i jego okolicy, są to: zaśmiecone lasy, zniszczona promenada nadmorska, nieczynne molo, brak koszy na plaży, brak rejsów statkiem i wodolotem. Podupadł także wygląd miasta, nie ma już takiej ilości kwiatów i krzewów, które kwitły w poprzednich latach, stan techniczny i estetyczny domów w mieście także się pogorszył, a przecież cyt.: "w mieście powinno być kolorowo i wesoło a na plaży i w lesie czysto i spokojnie, tak jak było dawniej".

Obok dostrzeganych zmian na gorsze, turyści wskazują także na brak zmian na lepsze, głównie w sferze rozrywki.

- kultura i rozrywka

W Ustce poza plażowaniem, też utrudnionym ze względu na zły stan plaży, brak alternatywy, szczególnie na niepogodę. Brak rozrywek, zarówno dla dzieci, /a tu przyjeżdża dużo rodzin z małymi dziećmi/, jak i dla dorosłych. Młodzieży oferuje się jedynie dyskoteki.

Turyści narzekają na brak małych, przytulnych kawiarenek, gdzie można by było zjeść coś słodkiego, napić się kawy i

swobodnie posiedzieć i porozmawiać. Dyskoteki dla nastolatków z jednej a dancingi z drugiej strony, to wszystko co oferuje Ustka w sferze rozrywki. Oto wypowiedź jednej z turystek:

"marzy mi się nowoczesna dyskoteka z pomysłem w stylu europejskim, gdzie można posłuchać dobrej muzyki, na dobrym sprzęcie, dla turystów średniej zamożności i średniego wieku".

Także samotni wczasowicze - najczęściej emeryci i renciści, poza plażowaniem i spacerami, nie mają zbyt wiele możliwości atrakcyjnego spędzenia czasu.

To wszystko powoduje, że turyści szukają rozrywki na własną rękę, często jest to po prostu picie alkoholu w nowo poznanym towarzystwie.

W odczuciu turystów w Ustce brakuje także rozrywki typu otwartego, ogólnie dostępnej a mianowicie imprez kulturalno-rozrywkowych na wolnym powietrzu np. na promenadzie, takich jak: festiwale, występy, spektakle teatralne, koncerty itp. Brakuje także obiektów sportowo-rekreacyjnych, dostępnych dla ogółu, takich jak: basen, boiska, korty tenisowe itp. Ośrodki wypoczynkowe nie zawsze zapewniają to swoim wczasowiczom, a turyści indywidualni i z kwater prywatnych są pozostawieni sami sobie.

Jak twierdzą badani, obecnie lepiej przygotowane dla turystów są np. miejscowości górskie, ze względu na dodatkowe atrakcje - eksponowany folklor, podkreślanie specyfiki danej miejscowości. W Ustce natomiast zarzucono i tak nieliczne, miejscowe atrakcje, jak np. rejsy statkiem, nie eksponuje się swoistego - rybackiego charakteru miejscowości. Zlikwidowano tzw. "wioskę Wikingów", nazwaną tak ze względu na jej swoistą architekturę, były to domki z bali drewnianych z miejscem na ognisko.

W wiosce tej, która była celem spacerów wszystkich turystów, prowadzono sprzedaż ryb.

- gastronomia

Gastronomia, jak już zauważono wcześniej, nie należy zdaniem turystów do najmocniejszych stron Ustki. Brakuje tu barów mlecznych czy jadłodajni dietetycznych. To co oferują tutejsze punkty gastronomiczne nie jest zupełnie dostosowane do potrzeb np. dzieci albo osób, które muszą przestrzegać diety.

Jedyną jaśniejszą stroną tego problemu stanowi mała gastronomia. Prawie wszyscy turyści udzielający wywiadu podkreślają, że na uznanie zasługuje miejscowa "mała gastronomia", liczne smażalnie ryb, lodziarnie, punkty sprzedaży gofrów, frytek, napoi chłodzących, usytuowane są blisko plaży i czynne są bardzo długo.

Jednak są i tacy, którzy mają zastrzeżenia co do jednorodności i złej jakości tych usług. "Jedynie w nadmiarze są tutaj smażalnie placków, frytek, gofrów bo z rybami już trudniej. Z promenady zapamiętałam mdły zapach oleju podłej jakości. Po pierwsze nie jest to jedzenie baza, jak traktuje to większość turystów niezorganizowanych, a poza tym co mają do wyboru ci z kamica"

/nauczycielka/

Zdaniem turystów w Ustce brakuje małych, przytulnych kawiarenek z ogródkami i parasolami, gdzie można by przysiąść na chwilę w miłej atmosferze.

3. Stosunek mieszkańców do turystów

Turyści pytani o stosunek mieszkańców Ustki do turystyki i turystów, stwierdzili, że jest on bardzo poprawny i życzliwy. Jak sądzą indagowani wynika to z bezpośrednich korzyści mate-

rialnych, które czerpią miejscowi z turystyki. To, co mile zaskakiwało turystów to obsługa w sklepach, gdzie mimo tłoku, ekspedientki są często miłsze niż w ich miejscowościach.

"Mimo, że spotkałam się z opinią mieszkańców, że turyści to stonka, szarańcza, nie spotkałam się jednak z nieuprzejmym zachowaniem mieszkańców w stosunku do przyjezdnych. Wręcz odwrotnie, turyści są tutaj wyjątkowo grzecznie i uprzejmie traktowani. Jest to jeden wyróżnik Ustki na plus w stosunku do innych miejscowości tego typu".

Jeżeli zdarzają się jakieś konflikty, to najczęściej między kwaterodawcami, a mieszkańcami czasowymi kwatery np. kością niezgody jest zabronione korzystanie z grzałki w pokojach i jednocześnie uniemożliwienie innego sposobu zagotowania wody, także przyjmowanie przez turystów gości w pokojach.

"Niektórzy kwaterodawcy nie spełniają wymogów związanych z wynajmem kwater np. brudne, sporadycznie sprzątane sanitariaty, rozkładające się przez dwa tygodnie odpadki w koszach, których nikt nie wynosi".

4. Postulaty turystów dotyczące poprawy warunków wypoczynku w Ustce

Turyści ponoszący coraz wyższe koszty związane z wyjazdem a otrzymujący w zamian coraz skromniejszą ofertę turystyczną, coraz bardziej zdewastowaną bazę i środowisko naturalne, skłonni są widzieć przyczyny tego stanu w złej organizacji turystyki. Oto jedna z wypowiedzi na ten temat:

"Ustka nie jest turystycznie zbyt atrakcyjna, jest za bardzo "miejska", jeśli chodzi o zabudowę i za bardzo "prowincjonalna" jeżeli chodzi o usługi turystyczne, same piękne widoki nie są

w stanie przysłonić braków w bazie turystycznej, na którą my - turyści płacimy grube pieniądze, wydaje się, że władze miasta za mało robią dla turystyki".

Aby poprawić warunki wypoczynku w Uście należałoby usunąć wszystkie przedstawione przez turystów niedogodności. A oto konkretne postulaty:

A. W zakresie ochrony środowiska naturalnego

- uratować plażę przed zniszczeniem
- przyspieszyć budowę oczyszczalni ścieków
- zmniejszyć liczbę kopających kominów
- zadbać o czystość i porządek miasta, plaży i okolicznych lasów.

B. W zakresie działalności kulturalno-rozrywkowej

- zadbać o turystę niezorganizowanego
- rozszerzyć ofertę kulturalną o dyskoteki dla dorosłych, imprezy dla emerytów i rencistów
- zadbać o rozrywkę dla dzieci
- zorganizować rozrywkę ogólnodostępną na wolnym powietrzu np. na promenadzie, taką jak: festiwale, koncerty, występy folklorystyczne i inne
- wyeksponować bardziej miejscową kulturę i rybacki charakter miasteczka
- wybudować centrum kulturalne aby młodzież miała gdzie spędzić czas
- wznowić rejsy wycieczkowe w morze.

C. W zakresie gastronomii

- zorganizować placówki taniej gastronomii - bar mleczny, bar dietetyczny

- preferować otwieranie małych kawiarenek.

D. W zakresie organizacji turystyki

- poprawić informację turystyczną
- zorganizować i umożliwić dostęp do plaży zachodniej /za kanałem/
- wybudować hotel
- nie zwiększać ilości ośrodków wczasowych
- zadbać o oznakowanie szlaków turystycznych w okolicznych lasach oraz odnowić ścieżkę zdrowia
- nie zezwalać na prowadzenie kwater w blokach kilku-piętrowych
- zorganizować jeszcze jedno pole namiotowo-kempingowe.

E. W zakresie bazy handlowej

- zwiększyć w sezonie turystycznym dostawy, zwłaszcza do sklepów spożywczych.

F. W zakresie bazy sportowo-rekreacyjnej

- wybudować basen, dostępny w razie niepogody albo zanieczyszczenia wody w morzu
- zorganizować ogólnodostępny i ciekawy plac zabaw dla dzieci.

II. MIKOŁAJKI W OCENIE TURYSTÓW.

Kłopoty turystów w Mikołajkach.

1. Organizacja turystyki i usług turystycznych.

Nieliczni respondenci odwiedzający Mikołajki po raz pierwszy dawali wyraz swojemu rozczarowaniu:

"Ta okrzyczana miejscowość turystyczna bardzo rozczarowuje; Mikołajki to zwykła miścina, jakich wiele w Polsce";

"Czuje się jakbym przyjechała do zupełnie nie znanej, zapomnianej dziury".

Niektórzy uważają, że zapomniano o tych turystach, którzy nie są żeglarzami:

"Brak miejsc na spacer, wypoczynek - wszystko sprawia wrażenie chaosu, nie widać koncepcji rozwoju turystycznego, z wyjątkiem żeglarstwa".

"Nięsamowite trudności z wypożyczeniem jakiegokolwiek sprzętu pływającego i sportowego";

"Za mało jest plaż, brak strzeżonych kąpielisk"

"Nie można sobie tutaj wyrobić karty pływackiej; na plaży nie ma ratownika; Brak porządnego miejsca do opalania się";

"Miejscowość jedynie przydatna dla żeglarzy, tylko zrobić zakupy - a po za tym nic atrakcyjnego".

Ale i żeglarze mają poważne zastrzeżenie do poziomu usług:

"Mikołajki są przecież centrum żeglarskim, a port zły. Biorą opłatę, a nic nie robią. Pomosty się łamią";

"Ci co z jachtu schodzą, chcieliby wziąć prysznic";

Zbyt mała jest troska o szerszą ofertę dla turystów:

"Mikołajki nie oferują turystom nic oprócz usług podstawowych"

"Przedsiębiorstwo Wigry ograniczyło się tylko do załatwienia kwatery "

"Turysta jest tutaj skazany sam na sobie. Kierownictwo (ośrodka) nie pracuje, biorą pieniądze za nic"

Zdarzają się jednak także i pochwały:

"Do dyspozycji wczasowiczów w ośrodku jest duże boisko sportowe, rowery, kajaki. Czynne jest także kąpielisko".

Więcej o dobrych stronach Mikołajek powiemy w innym rozdziale, niewątpliwie jednak dominuje wrażenie zaniedbania i braku troski o rozwój funkcji turystycznej miasta i okolic:

"Rada Narodowa nie inwestuje. Brak zainteresowania";

"Mikołajki są absolutnie nieprzygotowane do działalności turystycznej";

"Jeśli będę chciał dokuczyć komuś ze znajomych, to polecę mu wczasy w Mikołajkach".

W sumie przeważa opinia, że stan bazy turystycznej jest fatalny (noclegi, gastronomia, kulturalno-rozrywkowa), a mieszkańcom nie zależy na zarobieniu na turystyce.

2. Zakupy i organizacja handlu.

Podstawową troską Polaków jest zaopatrzenie, a każdy marzy o tym, żeby przynajmniej na wakacjach odpocząć od kłopotów związanych z zakupami:

"Człowiek nie przyjeżdża na wakacje po to, żeby spotkać się z tymi samymi k

usprawnić (np. przywrócenie handlu obwoźnego, który kiedyś nieźle funkcjonował obsługując campingi nad jeziorami).

3. Wyżywienie.

Bardziej istotna - i powszechniejsza - jest krytyka bazy gastronomicznej:

"Jak przyjechalismy głodni, zmęczeni po podróży, to nie było nawet gdzie na obiad pójść";

"To jest nie do pomyslenia, żeby w najważniejszy porcie żeglarskim na Mazurach nie było sieci hoteli i bazy gastronomicznej z prawdziwego zdarzenia";

"Jest tutaj tylko jedna restauracja Portowa, ale na tak dużą liczbę turystów to jest kropla w morzu";

"Mała gastronomia praktycznie nie istnieje";

"Jeśli ktoś nie ma wykupionych obiadów, to trudno znaleźć mu miejsce, w którym mógłby się żywić";

"Nie ma możliwości zjedzenia normalnego obiadu, zadbano natomiast aby ludziom nie zabrakło piwa - jest sprzedawane w kilku punktach".

Ktoś zauważył, że skoro jest nad jeziorami to: "powinien być ogromny wybór ryb".

Respondenci mają zastrzeżenia do organizacji bazy gastronomicznej:

"Restauracje: Sielawę, Sniardwy, Syrena zlikwidowano. Nie było pieniędzy, żeby je odnowić. W to miejsce wybudowano Portową";

"W pełnym sezonie zamknięte są bary, restauracje; w niedziele też prawie wszystko jest zamknięte".

Często narzekania dotyczą sposobu obsługi i poziomu estetycznego lokali i punktów gastronomicznych:

"Brak restaur

Tak więc Mikołajki przedstawiają się w opinii turystów jako miejsce, gdzie trudno zdobyć coś do zjedzenia, a jeśli to się uda, doskwiera brak estetycznych warunków konsumpcji.

4. Środowisko naturalne: czystość miasta i okolic.

Zwraca uwagę wiele krytycznych uwag o zaniedbaniu Mikołajek; respondentów razi "wygląd miasta, zaniedbane ulice, szare, niewyremontowane domy".

"Nie można nazwać Mikołajek miejscowością turystyczną. Sam wygląd miasta może odstraszyć turystów. Współczuję turystom zagranicznym którzy do takiego wyglądu miasteczek nie są przyzwyczajeni"

"Większość budynków sprawia wrażenie ruder".

Kilkakrotnie wypomniano gospodarzom miasta

"brak ogólnodostępnych sanitariatów i pełne śmietniki".

W ciągu ostatnich lat znacznie wzrosła społeczna wrażliwość ekologiczna wśród turystów, z drugiej strony niewątpliwie zwiększyło się też zanieczyszczenie środowiska. W rezultacie notujemy bardzo liczne głosy typu:

"Brudna woda w jeziorach, tak że strach się kąpać".

"Degradacja środowiska naturalnego."

Przykrym paradoksem jest to, że, jak zauważył pewien respondent:

"Główną atrakcją tej miejscowości są jeziora, ale to, że woda w nich staje się coraz brudniejsza i wnet zamienia się one w zbiorniki ścieków, nie może nikogo zachęcić do przyjazdu tutaj".

Twierdzi się, że zanieczyszczenie jeziora nie jest winą turystów: "Turysta może naśmiecić, ale nie jest w stanie tak zabrudzić jeziora jak to robią okoliczne ś

np. w deszczowe wieczory", albo:

W czasie brzydkiej pogody robi się tutaj straszne zadupie";

"Poza jedną restauracją i kinem nie ma tutaj nic" .

Turyści mają pretensje o to, że : "życie w tej miejscowości zamiera zbyt wcześnie". Jednak nie dla wszystkich, ponieważ , jak zgryźliwie zauważył jeden respondent: "Atrakcyjne tu mogą spędzić czas tylko pijacy, bo miasto takiej rozrywki jak piwo i wódka oczywiście dostarcza". Co do innych zdania są podzielone bo jeśli jeden stwierdził "zupełny brak bazy kulturalno - rozrywkowej, bo dancingu w Portowej z pijanymi osobnikami nie uważam za rozrywkę", to według innego: "jedyną rozrywką jest obserwowanie ludzi koczujących koło budki przy moście i czekających na dostawę piwa".

Krytyka pracy ośrodków wczasowych pod tym względem była raczej sporadyczna: "Świetlica z telewizorem nie była czynna przez dwa tygodnie". Więcej uwag dotyczyło organizacji imprez ogólnodostępnych:

"Przeczytałam na starym plakacie, że były tutaj Dni Mikołajek, ale w czerwcu, czyli przed sezonem - a więc dla kogo?";

"Zauważyłam duży amfiteatr. Mogliby tam robić jakieś występy";

"Do Mikołajek przestały przyjeżdżać jakiekolwiek zespoły muzyczne, które były atrakcją dla turystów. Dni Mikołajek to tylko kameralna impreza".

Ogólnie - prawie we wszystkich wywiadach powtarza się stwierdzenie, że aby spędzić w Mikołajkach atrakcyjnie czas, należy liczyć tylko na własną inicjatywę:

"Turyści są skazani na samodzielne wypełnianie wolnego czasu";

"Wieczorem jedyną rozrywką jest wspólne śpiewanie przy gitarze".

</

6. Komunikacja.

Dojazd do Miłkajek i połączenia z innymi miejscowościami w okolicy również były przedmiotem krytyki ze strony turystów:

"Jest to przecież miejscowość znana, a brak bezpośrednich połączeń. A ludzie jadą na wypoczynek, a nie na jakąś Katorgę";

"Fatalny dojazd. Byłam przekonana, że jest o wiele lepsze połączenie ze Słupskiem, który w końcu nie jest tak daleko (...)

Kiedy wreszcie dociera się do Miłkajek, to marzy się o tym, żeby ze dwa dni poprostu spać";

"Chyba tylko Warszawa ma bezpośrednie połączenie."

Krytykowano też "brak połączenia z najbliższymi miejscowościami, np. do Olsztyna są tylko 3 autobusy i to bardzo wcześnie".

W sumie jednak problemy komunikacyjne w Miłkajkach nie należą do najdotkliwszych.

Zalety Mikołajek.

Przykro to przyznać, że o zaletach Mikołajek respondenci wypowiadali się bardzo wstrzemięźliwie. Musimy jednak wyjaśnić, iż dyspozycje do wywiadów były nastawione raczej na wychwycenie krytycznych uwag, a w mniejszym stopniu pochwał. Również respondenci sądzili, że o dobrych stronach nie ma co dużo mówić, bo to przecież normalne (choć rzadkie), że miejscowość turystyczna dobrze się wywiązuje ze swoich zadań.

Na pytanie " Co się w Mikołajkach - jako miejscowości turystycznej - Panu(1) szczególnie podoba?" uzyskaliśmy bardzo niewiele pozytywnych odpowiedzi. Najczęściej wspomniano o przyrodzie, jeziorach, ładnej okolicy.

Niektórzy są bardziej wymagający:

"Dopóki nie powstanie to porządna przystań żeglarska, trudno mówić o tym, co mi się tu szczególnie podoba".

Ale, jak przyznał ktoś inny: "zmienia się na lepsze, bo dotychczas nie było żadnej obsługi ruchu turystycznego".

Zwrócono uwagę na ładną architekturę domów przy nadbrzeżu (ul. Kajki), inny respondent pochwalił "parę prywatnych sklepików".

Zadowolony był też pewien klient ośrodka wypoczynkowego:

"Do dyspozycji wczasowiczów w ośrodku jest duże boisko sportowe, rowery, kajaki. Czynne jest także kąpielisko".

Zdarzały się również pochwały mieszkańców i w ogóle Mikołajek:

"Ogólnie ludzie są tutaj bardzo mili" ;

"Mikołajki są wciąż miłym, sympatycznym miasteczkiem".

Stosunek mieszkańców do turystów.

Zanotowane opinie turystów o tym, jak się do nich odnoszą mieszkańcy Mikolajek, uporządkowaliśmy według klucza: pozytywne - obojętne - negatywne. Na końcu omówimy wzajemne konflikty, tak jak je widzi jedna strona, tj. turyści.

Postawy POZYTYWNE:

Bardzo dobrze streszcza istotę stosunku gospodarzy do turystów następująca wypowiedź:

"Ogólnie rzecz biorąc jest pozytywny, dopóki turyści nie wykupią wszystkiego ze sklepów".

Zdarza się, że dobre wrażenie, wyniesione z wzajemnych kontaktów potrafi zapsuć jeden incydent:

"Na ogół ludzie są tutaj bardzo miłi, życzliwi. Jedni bardziej, inni mniej. W czasie ostatniego pobytu poparzyłam się. W tutejszej aptece spotkałam się z ogromną serdecznością. Natomiast w ośrodku zdrowia lekarz, który miał mi następnego dnia zmienić opatrunek zachowywał się skandalicznie".

Respondenci przeznają, że "mieszkańcy są dość tolerancyjni wobec turystów, rozumieją, że na wakacjach każdy zachowuje się swobodnie".

Postawy OBOJĘTNE przeważają: "stosunek mieszkańców do turystów jest raczej obojętny."

Niektórzy wyrażają przy okazji swoje własne opinie o miejscowej ludności; dotyczy to nadużywania alkoholu:

"Na ulicach nie zauważa się ani wrogości ani szczególnej uprzejmości, natomiast duża ilość pijanych mężczyzn zniechęca do nawiązywania jakichkolwiek znajomości,"

... albo ich ogólnych kwalifikacji jako gospodarzy:

"Mieszkańcy nie

Postawy NIECHĘTNE I WROGIE wynikają głównie z tego, że mieszkańcy "są niezadowoleni, że turyści wykupują im wiele artykułów".

Sporadycznie mówi się o jawnej wrogości:

"Miejscowi uważają się za nie wiadomo kogo. Odnoszą się w sposób niegrzeczny, a nawet chamski do turystów";

Niekiedy pojawia się wątek polsko-niemiecki, z poczuciem żalu, że polscy turyści są traktowani jako goście drugiej kategorii:

"Zwracają uwagę tylko na turystów z Niemiec, Polaków ignorują";

...ale bywa i wprost przeciwnie:

"Kelnerka z Portowej nie zadała sobie trudu, żeby zrozumieć zamówienie Niemca".

KONFLIKTY:

Podstawowe płaszczyzny wzajemnych konfliktów to przede wszystkim problemy aprowizacyjne:

"Ciągłe awantury w sklepach dotyczące tego, że turyści wszystko wykupują",

...albo alkohol:

"Konflikty dotyczą zwykle spraw pod budkami z piwem";

"Konflikty powstają na tle nadużywania alkoholu"

Warto też wspomnieć, że agresję niektórych mieszkańców budzą turyści z Warszawy:

"Przyjęła się opinia, że ludzie z Warszawy to 'wielka zadyma'";

"Słyszysz się tylko o tym, że nie lubią warszawiaków, czasami na tym tle dochodzi do bójek, ale to tylko między młodymi".

Zdarzają się przypadki dyskryminacji warszawiaków: "W zeszłym roku - choć były miejsca - nie kwaterowano ich".

Przemiany w Mikołajkach w ocenie turystów.

Interesowały nas zmiany, jakie zauważyli w Mikołajkach stali bywalcy. Jedni widzieli zmiany na gorsze, inni na lepsze.

Zmiany na gorsze obejmują stan bazy turystycznej:

"Brak tu jakichkolwiek nowych inwestycji turystycznych. Wszystko co wybudowano kiedyś, jest już bardzo zniszczone";

"Wagabunda była kiedyś wspaniałym ośrodkiem, miała I kategorię, ale teraz poszła w ruinę;

"Kiedyś było tu pięć wypożyczalni sprzętu wodnego, a dzisiaj pozostał jeden mały"

Oczywiście mowa była też o zaopatrzeniu i gastronomii:

"Jeszcze w ubiegłym roku zaopatrzenie w sezonie było o wiele lepsze (...) W tym roku zamknięto jedyny po lewej stronie Mikołajek sklep spożywczy. Zamknięty jest bar "Tramp" - bo agent nie dostał pozwolenia na sprzedaż piwa"

Wspominali respondenci dawną atmosferę centrum żeglarskiego ; wogóle lepiej było, kiedy żeglarstwo dominowało:

"Kiedyś urządzano tu regaty dla turystów" ;

"Kiedyś Mikołajki były typowym portem, atmosferę tworzyli żeglarze. Był do dla nich punkt przelotowy, były dla nich usługi"

"Żeglarstwo było sportem elitarnym, byli to kulturalni ludzie".

...I mieszkańcy nie są już tacy jak kiedyś:

"Kiedyś w Mikołajkach ludzie bardziej kultywowali tradycje. Od tej pory wiele rodzin wyjechało z kraju lub przeniosło się na Ślą

"Zmienia się na lepsze, dotychczas nie było żadnej obsługi ruchu turystycznego".

W sumie zanotowaliśmy więcej wypowiedzi o zmianach na gorsze, ale może taka jest natura wspomnień, że idealizują przeszłość.

Postulaty turystów.

Nie ograniczając się do licznych, jak widzieliśmy, głosów krytycznych o MiKołajkach, nasi respondenci próbują wyciągnąć wnioski co do przyczyn obecnego stanu rzeczy i wysuwają na ogół całkiem konkretne postulaty.

Przedewszystkim:

"Miasto powinno **przyciągać turystów**. Trzeba tutaj rozwinąć bazę noclegową, PTTK, zorganizować pole namiotowe z dobrym zapleczem"

Wielu respondentów postuluje "**poprawienie stanu bazy noclegowej i gastronomicznej**":

"W takiej miejscowości powinny być przynajmniej dwa hotele",
...a także radzi:

"**Poprawić stan bazy kulturalno-rozrywkowej**, zarówno dla dzieci jak i dorosłych",

"Polepszyć działalność kulturalno-rozrywkową, ale nie tylko w ośrodkach wczasowych, ale i w mieście. Powinna być możliwość wyboru".

Jedni chcieliby widzieć MiKołajki jako dużą miejscowość wczasową twierdząc: "powinny tu być **duże ośrodki wczasowe**";

"Brakuje tutaj tych domów wczasowych, które nadają klimat wielu letnim miejscowościom";

"Przedewszystkim należy postarać się o to aby MiKołajki miały charakter i klimat miejscowości turystyczno-wczasowej: plac zabaw dla dzieci, plaża z odpowied

umieli mieszkańcy i Urząd Miasta je ściagać"

"Powinno się zadbać o zamożnych turystów, którzy mogą zostawić tu duże pieniądze".

Nie zapominać o bogatych **inwestorach**:

"Warunki wypoczynku mogłyby się polepszyć, gdyby oddano tereny pod dzierżawę zakładom pracy, np. Kopalniom; Należałoby też skorzystać z propozycji RFN (budowa hotelu)".

Mogą być potrzebne **kredyty**:

"Aby poprawić warunki wypoczynku a Mikołajkach należy udzielić wsparcia jednorazowego tym, którzy chcieliby się zająć rozbudową sieci turystycznej."

Ważne jest także **przedłużenie sezonu**:

"Trzeba rozwinąć turystykę na szerszą skalę; można właściwie ściagać turystów przez cały rok, a nie ograniczać się do sezonu letniego "

Niektórzy wolą inny typ rozwoju turystycznego Mikołajek, mniej nastawiony na biznes, a bardziej na **interes "prawdziwego turysty"**: "Należy też propagować tanią turystykę";

"Należałoby zacząć od odnowy "ducha turysty", tj. spowodować, aby ludzie byli nastawieni na prawdziwą turystykę, a nie na szpanowanie";

"Turyscie nie chodzi o to by mu zapewnić komfort, ale o to, by miał zaspokojone podstawowe potrzeby (żywność, prysznice, szlaki turystyczne)";

"Poprawić połączenie Mikołajek z innymi miejscowościami w okolicy";

"Sprzęt wodny powinien być dostępny dla każdego turysty".

Wiele postulatów sprowadza się do słowa **"zadbać"**, np.:

</

wycieczek i innych imprez turystycznych,

- wytyczyć nowe szlaki turystyczne.

F. W zakresie opieki medycznej:

- stworzyć możliwości opieki lekarskiej dla przyjezdnych i zorganizować szczegółową informację w tym zakresie.

G. W zakresie działalności kulturalno-rekreacyjnej:

- zdecydowanie rozszerzyć ofertę kulturalną,
- organizować więcej imprez folklorystycznych,
- zorganizować informację w zakresie możliwości poznania w Bukowinie i najbliższej okolicy różnych form i przejawów kultury ludowej,
- zorganizować kino.

H. W zakresie bazy sportowo-rekreacyjnej:

- zorganizować boiska sportowe i place zabaw dla dzieci.

